

Henryk Stawniak

"The mission of the Christian Family according to the New Code of Canon Law (In the Light of Vatican II and selected Post-Conciliar Teachings)", Geronimo F. Reyes, Roma 1991 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 36/1-2, 250-252

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nika, polegającą na ukazywaniu problemów prawnych w sposób polemiczny.

Reasumując, omawiany *Przewodnik* jest cennym osiągnięciem polskiej romanistyki. Te zastrzeżenia, które wysunąłem nie mają na celu pomniejszania jego wartości. Winny być raczej zachętą nie tylko do ponownego wydania (tak by stał się on rzeczywiście dostępny dla bibliotek zakładowych i studentów), ale także do opracowania *Słownika jurystów rzymskich*, do czego jeszcze raz gorąco namawiam.

Jan Zabłocki

**Geronimo F. Reyes, The mission of the Christian Family
according to the New Code of Canon Law
(In the Light of Vatican II and selected Post-Conciliar Teachings),
Roma 1991, ss. 269.**

Kanonistyka wzbogaciła się o wartościową pracę doktorską napisaną na Uniwersytecie św. Tomasza w Rzymie, pod kierunkiem rektora tej uczelni o. Jose Castaño OP. Praca tu sygnalizowana, podejmując ważne zagadnienie posłannictwa rodziny chrześcijańskiej, charakteryzuje się logicznym i przejrzystym układem treści. Składa się z czterech rozdziałów oraz wykazu źródeł i literatury. Już objętość (23 strony) wykazu selektywnej literatury wskazuje, że jest to dysertacja poważna i jednocześnie daje wyobrażenie o temacie i jego trudności.

W pierwszym rozdziale (ss. 10—57) autor prezentuje pojęcie małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej a także obowiązki Kościoła w stosunku do nich. Po rozważaniach wstępnych dotyczących określenia małżeństwa przez konst. *Gaudium et spes* autor omawia elementy istotne małżeństwa, przedmiot zgody małżeńskiej, akcentując szczególnie wymogi *consortium vitae*, następnie przybliża cele i istotne przymioty oraz sakramentalność małżeństwa. W dalszej części rozdziału na tle różnych definicji rodziny, stara się podkreślić specyfikę i zadania rodziny chrześcijańskiej. Zwraca uwagę na to, że rodzina chrześcijańska jest szkołą humanitaryzmu, kościołem domowym i podstawową komórką społeczną. Wreszcie w ostatniej części porusza powinności Kościoła względem rodziny w oparciu o normy kodeksowe. Zadania te są następujące: posługa słowa Bożego i sakramentów (kan. 213), troska o katechizację i nadzór ze strony duszpasterzy (kan. 774 i 776), starania o zachowanie ducha chrześcijańskiego w małżeństwie (kan. 1062), troska o młodzież, by zbyt wcześnie nie zawierała małżeństwa (kan. 1072).

Drugi rozdział (ss. 58—117) przedstawia w oparciu o różne dokumenty Kościoła, misję rodziny chrześcijańskiej. Dzieli się on na dwie części. W pierwszej z nich autor porusza zadania rodziny w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II: LG, GE, AA, GS, DH. Druga część naświetla natomiast powinności rodziny w oparciu o *Humanae*

vitae, Evangelii Nuntiandi, Catechesi Tradendae, Synod Biskupów z 1980, *Familiaris Consortio*, *Kartę Praw Rodziny* i *Christifideles Laici*. Z powyższych dokumentów autor starał się wydobyć sytuację prawną rodziny, jak i możliwości jej współdziałania w misji Kościoła.

Kolejny rozdział (ss. 118—186) omawia misję rodziny chrześcijańskiej w świetle norm Kodeksu z 1983 r., które to normy muszą być interpretowane w duchu soborowym, stąd szerokie naświetlenie tych zagadnień w poprzednim rozdziale. Poszczególni wierni i konsekwentnie też rodzina mają udział w potrójnej misji Kościoła. Autor przedstawia zadania rodziny w posłudze uświęcania, nauczania i rządzenia.

Gdy chodzi o zadanie uświęcenia to szczególny akcent położono na udział rodziców i rodziny w przygotowaniu do przyjęcia poszczególnych sakramentów, stosując odpowiednie normy kodeksowe. Ponadto poruszono obowiązek troski o powołania do szafarstwa sakramentów (kan. 233 § 1). Udział natomiast rodziny w posłudze nauczania jest ujęty w aspekcie uczestnictwa w głoszeniu Słowa Bożego, nauczaniu katechetycznym, aktywności misyjnej, w środkach masowego przekazu a głównie w wychowaniu w duchu chrześcijańskim dzieci. Udział rodziny w misji rządzenia zamyka problematykę trzeciego rozdziału. W tej ostatniej materii skupiono się najpierw na możliwości realizacji posługi rządzenia wewnątrz małżeństwa i rodziny poprzez realizację *bonum coniugum*, by następnie ukazać współdziałanie rodziny w aspekcie udziału w stanowieniu prawa, we władzach sądowniczych i wykonawczych. Autor ukazuje również niezastąpioną i własną rolę rodziny poprzez aktywne apostołstwo słowa i świadectwo życia, które z kolei mają istotne znaczenie w wychowaniu potomstwa. Na tym poziomie apostołstwa rodziny podkreślono jeszcze kooperację socjalną, ekonomiczną, kulturową wspólnoty ludzkiej. Tak szerokie spectrum zagadnień zwięźle nakreślone przez autora, obrazuje awans i do wartościowanie rodziny w misji Kościoła.

Rozdział IV, ostatni jest krytycznym spojrzeniem na naturę małżeństwa i rodziny. Autor pokazuje jak nowy Kodeks traktuje ów podmiot i czyni zarzut powierzchownego ujęcia. Podaje argumentację, dlaczego chrześcijańskie małżeństwo winno być wszechstronnie potraktowane w obowiązującym prawie. Ten rozdział uwydatnia także wspólne elementy wynikające z *Karty Praw Rodziny* i nowego Kodeksu, które mogłyby stanowić o rodzinie chrześcijańskiej. Uwagi krytyczne stanowią swego rodzaju propozycję *de lege ferenda*, a wypływają z tego, że w świetle posoborowego Magisterium Kościoła, rodzina chrześcijańska jest powołana do przyjęcia zadań jej właściwych w misji Kościoła. Owo posłanie rodziny — zdaniem autora — nie znajduje adekwatnego odbicia w normach kodeksowych. Skoro dla życia Kościoła i Państwa tak ważna jest misja rodziny, pyta autor, dlaczego nie ma przynajmniej tak formalnego jej potraktowa-

nia, jak to jest odnośnie do pogrzebu, cmentarzy i odpustów? Czyżby te zagadnienia były ważniejsze niż tzw. „kościół domowy”?

Szczególnym znamieniem tej rozprawy jest przejrzyste i logiczne połączenie nauki Vaticanum II i posoborowej z nowym Kodeksem oraz osadzenie ich na gruncie teologicznym. Taka droga studium jest jak najbardziej słuszna, ponieważ właściwe uprawianie kanonistyki wymaga się łączności z teologią i innymi dyscyplinami. Teologia jest bowiem refleksją nad boskim misterium: wiara poszukująca zbawienia, prawo kanoniczne jest zaś definiowaniem systemu norm w służbie tajemnicy: wiara poszukująca czynu (s. 229).

W pracy został położony akcent na aktywny udział małżeństwa i rodziny w misji Kościoła. Autor w wielu miejscach podkreśla ich możliwości i potrzebę dynamicznego zaangażowania w posłudze uświęcenia, nauczania i pasterskiej Kościoła. Pasywność wiernych jest niezrozumieniem wymiaru „Kościoła domowego” i jego zadań.

Recenzowana praca będąc w swojej istocie próbą systematyki praw i obowiązków małżeństwa i rodziny, wydaje się, że niesłusznie czyni zarzut prawodawcy kościelnemu, iż owych uprawnień i powinności nie usystematyzował w kodeksie. Kodeks przyjął inny klucz systematyki norm. Księgi, które dotyczą misji uświęcającej, nauczycielskiej i pasterskiej Kościoła, normują te zagadnienia wieloaspektowo i podają prawa różnych podmiotów w tej misji, w tym także prawa i obowiązki małżonków i rodziców. Można podobnie poczynić zarzut pod adresem autora rozprawy, dlaczego podejmując się systematyki wspomnianych już uprawnień nie dokonał tego na przykład w ten sposób, iż kolejne uprawnienia-obowiązki są ukazane w ewolucyjnym rozumieniu, aż do ich sformułowania w kodeksie, a nie tak jak uczynił autor, czyli wszystkie prawa i obowiązki są systematyzowane w fazie historycznego rozumienia poprzez analizę różnych dokumentów. Oczywiście autor wybrał określoną koncepcję pracy, co wolno mu było uczynić, podobne uprawnienie miał prawodawca kościelny. Można się zatem spierać o metodę pracy.

Mam wrażenie, że obfita literatura zgromadzona przez autora została tylko częściowo wykorzystana. Przypisy są nieliczne i bardzo formalne.

Z uznaniem trzeba podkreślić trafność i aktualność tematu. Dysertacja jest spójna. Autor ma odwagę wyróżnić własne poglądy i zająć stanowisko wobec poglądów przeciwnych. Konkluzje i postulaty wyrażają zatroskanie autora o właściwe miejsce małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej w Kościele i społeczności, chociaż nie ze wszystkim trzeba się zgadzać.

Globalnie pracę należy ocenić pozytywnie. Czytelnik otrzymał bowiem nie tylko dobrą monografię, ale dzieło również inspiracje do przemyślenia własnego udziału w misji zbawczej Kościoła.

Ks. Henryk Stawniak SDB